

Życzenia dla Mam

*Mamusiu droga!
wciąż proszę Boga,
który króluje na niebie,
by ręką Boską
przed wielką troską
ochraniać zawsze chciał Ciebie.
Dziś tym goręcej
z duszy dziecięcej
prośba się w górę wyrывa,
abyś się miła,
zdrowiem cieszyła
i zawsze szczęśliwa była.*

Kornelka: *Życzę mojej mamie
żeby wyzdrowiała i żeby przestał
ją boleć kręgosłup*

Maciek: *Zdrowia, szczęścia
i pomyślności.*

Kornelka: *Wszystkiego najlepszego
dla wszystkich mam, szczęśliwego
życia i grzecznych dzieci.*

Zuzia: *Chcę życzyć mojej mamie
żeby była bogata, szczęśliwa
i zdrowa.*

Oliwia: *Życzę swojej mamie
wszystkiego dobrego, dużo szczęścia,
żeby nigdy nie chorowała
i żeby była zawsze szczęśliwa.*

Iga: *Życzę mamom, żeby się więcej
uśmiechały i były szczęśliwe.*

Ola: *Wszystkiego najlepszego dla
wszystkich mam. Bardzo kocham
Cię mamo!*

WIEŚCI Z GMINY

GŁOS MIESZKAŃCA

ZDROWO I SPORTOWO

**Wybory uzupełniające
do Rady Gminy Łukta
już wkrótce!**

**Dwa kraje, dwa domy
- Steven Greenwood**

**Przedstawiamy nowego
naczelnika OSP Łukta -
Tomasza Pyrzanowskiego**



Strona 2



Strona 9



Strona 7

WIEŚCI Z GMINY

Wybory uzupełniające do Rady Gminy Łukta już wkrótce!

Wybory uzupełniające do Rady Gminy w Łukcie w okręgu Nr 3 zostaną przeprowadzone w dniu 28 maja 2017r. w godzinach od 7:00 do 21:00. Okręg wyborczy Nr 3 obejmuje: ŁUKTĘ ul. Krótka; Ostródzka; Spacerowa; Wąska; Zagrodowa; STRZAŁKOWO. Wyborcy ujęci w spisie wyborców mogą głosować osobiście w lokalu wyborczym, który znajduje się w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie przy ul. Kościelnej 2B. Do wyborów zgłosiło się dwóch kandydatów ze wspomnianego okręgu, są to Mirosław Ruść oraz Adam Patoka. Z każdym z panów udało nam się krótko porozmawiać.



Czy Pan uważa, że byłem złym radnym w gminie Łukta, jeżeli tak to proszę podać jeden z powodów?

Przed wszystkim Panie Mirku zabrakło empatii, pokory i istoty sprawowania mandatu radnego. Okazało się, że mieszkańcy są do niczego niepotrzebni w wykonywaniu mandatu radnego. Mam tylko nadzieję, że robił Pan to nieświadomie. Choć trudno uwierzyć, że przez dwa i pół roku można robić coś nieświadomie.

Co Pan zrobił jako radny i jako pracownik ZGK, aby ta firma się rozwijała i prężnie funkcjonowała?

Jako pracownik niewiele mogę. Za mojej kadencji w radzie przekształciliśmy ZGK w spółkę, żeby firma była samodzielną, mogła zarabiać zdobywać rynki pracy i zatrudnić więcej pracowników. Jeszcze nie będąc radnym pomagałem przy organizacji dożynek i robię tak co roku. Miałem duży wkład w budowę ogrodu botanicznego przy szkole. Wiele sołectw w naszej gminie dzięki mojej pomocy ma boiska do piłki plażowej i place zabaw.

Mirosław Ruść, 55 lat, mieszkaniec Łukty, po raz pierwszy zasiadł w radzie gminy Łukta w 2013 roku po wygranej w wyborach uzupełniających. Po raz drugi znalazł się w składzie rady po wyborach w 2014 roku.

Dlaczego zdecydował się Pan kandydować do rady gminy po raz kolejny?

To nie ja zdecydowałem o tym, żeby kandydować do rady, bo nie zostałem odwołany przez radę a radni są przedstawicielami społeczeństwa. A skoro rada mnie nie odwołała to tak jakby społeczeństwo mnie nie odwołało. I dlatego podjąłem decyzję o kandydowaniu do rady.

Ma Pan coś do udowodnienia?

Trudno mi powiedzieć, myślę że Pan Wojewoda w tej sprawie nie postąpił obiektywnie. Ja wykonałem tylko incydentalnie jedną usługę dla gminy i pomogłem zaoszczędzić pewną kwotę, która zostanie dobrze wykorzystana na inne cele. Nie prawdą jest, że ja na tej usłudze zarobiłem jakieś duże pieniądze. Po odliczeniu kosztów materiałów mogę stwierdzić, że nawet przekroczyły mój dochód, ale chciałem pomóc gminie i pomogłem. Pan Wojewoda nie sprawdził wszystkich dokumentów w tej sprawie.

Dlaczego wyborcy powinni postawić na Pana?

W okresie działalności w radzie pomogłem bardzo dużo dla sołectw w naszej gminie, klubowi Warmiak, Straży Pożarnej w budowach dróg i nadal chciałbym to kontynuować. Głównym teraz problemem jest Strzałkowo, wioska ciągle się rozbudowuje i trzeba poprawić infrastrukturę.

Czy może Pan wyjaśnić co było przyczyną odwołania Pana z funkcji radnego?

Do końca nie wiem dlaczego zostałem odwołany, gdyż żadna korupcja nie została udowodniona. Przebudowa sieci została wykonana zgodnie z dokumentacją tyle, że z dużo niższą kwotą.

Czy jest coś, co mógłby Pan poprawić w swoim okręgu, lub w ogóle w gminie, czy ma Pan jakieś sprawy niedokończone?

Największą bolączką jest dla mnie, że w naszej gminie mało się dba o bezpieczeństwo całego społeczeństwa. Chciałbym, jak już nadmieniłem na poprzednich sesjach przedłużyć chodnik od szkoły w stronę Worlin. Nie musi być z kostki brukowej. Wystarczy niewielki chodnik szutrowy, ponieważ bardzo dużo dzieci ze szkoły i mieszkańców chodzi na nowe osiedle i tam w pasie drogowym po prawej stronie można zrobić ścieżkę rowerową i spacerową. Chciałbym przed szkołą postawić taki foto radar ograniczający prędkość i taki co by zapalał czerwone światło i samochody musiały by się zatrzymać. Koszt zakupu urządzenia to około 15 tysięcy, a bardzo poprawiło by to bezpieczeństwo w tamtej okolicy.



Adam Patoka, 47 lat, od 25 lat jestem mieszkańcem Łukty. W życiu kieruję się zasadą uczciwości i przyzwoitości

Dlaczego zdecydował się Pan kandydować do rady gminy Łukta?

Kandyduję, ponieważ mieszkańcy w moim okręgu są przekonani, że dobrze będą reprezentował ich sprawy w władzach samorządowych.

Czy jest coś co chciałby Pan, po wygranych wyborach zrobić w swoim okręgu, lub w gminie?

W najbliższej okolicy chciałbym doprowadzić do poprawy stanu i wizerunku ulicy Wąskiej. Choć oczywiście radny musi widzieć problemy nie tylko swojego otoczenia, ale również gminy jako całości.

Może Pan wyjaśnić na czym powinna polegać funkcja radnego?

Radny jest reprezentantem mieszkańców do podejmowania decyzji i w ich imieniu i w ich interesie. Dodatkowo radny musi współpracować z innymi, ponieważ jak wiemy w ustroju demokratycznym decyzje podejmowane są większością głosów.

Dlaczego wyborcy powinni głosować na Pana?

Każdy kto na mnie zgłasza ma gwarancję, że go nie zawiodę i nie okłamię.

W jaki sposób chce Pan społecznie pomagać mieszkańcom gminy Łukta?

A tak po prostu i zwyczajnie. Będę podejmował decyzje i inicjatywy korzystne dla mieszkańców. Swoją dietę radnego będę przekazywał na cele charytatywne w naszej Gminie.

*Dziękujemy Panom za rozmowę
Redakcja*

Wójt Gminy Łukta

podaje do publicznej wiadomości
wyciąg z ogłoszenia o przetargu na zbycie nieruchomości Gminy Łukta

Nieruchomości niezabudowane, położone w obrębie Kotkowo, uregulowane w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ostródzie KW nr EL10/00014453/4, określone w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Wsi Kotkowo jako „1RI” – teren projektowanej zabudowy rekreacji indywidualnej, oznaczone działkami:

nr 88/79 o pow. 0,1320 ha – cena wywoławcza 56 760,00 zł
nr 88/81 o pow. 0,1511 ha – cena wywoławcza 64 973,00 zł
nr 88/83 o pow. 0,1482 ha – cena wywoławcza 63 726,00 zł

Wadium wniesione w pieniądzu wynosi 10% ceny wywoławczej do dnia 16 czerwca 2017r.

Przetarg zostanie przeprowadzony 27 czerwca 2017 roku o godzinie 8:30 w pokoju nr 6 Urzędu Gminy Łukta przy ul. Mazurskiej 2.

Wójt Gminy Łukta

podaje do publicznej wiadomości
wyciąg z ogłoszenia o przetargu na zbycie nieruchomości Gminy Łukta

Nieruchomości niezabudowane, położone w obrębie Łukta, uregulowane w prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Ostródzie KW nr EL10/00018790/6, określone w Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego Wsi Łukta jako „3MU” – tereny zabudowy mieszkalno - usługowej, oznaczone działkami:

nr 257/95 o pow. 0,1218 ha – cena wywoławcza 38 976,00 zł
nr 257/96 o pow. 0,1228 ha – cena wywoławcza 39 296,00 zł
nr 257/97 o pow. 0,1237 ha – cena wywoławcza 39 584,00 zł
nr 257/98 o pow. 0,1216 ha – cena wywoławcza 38 912,00 zł
nr 257/99 o pow. 0,1214 ha – cena wywoławcza 38 848,00 zł

Wadium wniesione w pieniądzu wynosi 10% ceny wywoławczej do dnia 16 czerwca 2017r.

Przetarg zostanie przeprowadzony 26 czerwca 2017 roku o godzinie 8:30 w pokoju nr 6 Urzędu Gminy Łukta przy ul. Mazurskiej 2.

Teksty ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Łukcie, tablicy Sołectwa Łukta oraz poprzez opublikowanie na stronach internetowych: <http://bip.lukta.com.pl/> zakładka *sprzedaż nieruchomości ->ogłoszenia o przetargu*

Na stronie www.lukta.com.pl->*aktualności*.

Dodatkowe informacje na temat przetargów można uzyskać w Referacie Gospodarki Terenowej Urzędu Gminy w Łukcie ul. Mazurska 2, pok. Nr 1 lub telefonicznie (89) 647-50-70 wew. 38.

Dofinansowanie dla Gminy Łukta



Beneficjenci Stowarzyszenia Kraina Drwęcy i Pasłęki, jako pierwsi w województwie warmińsko-mazurskim podpisali umowy na realizację swoich pomysłów i inwestycji ze środków osi LEADER.

W ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w dniu 4 maja 2017 roku Marszałek Gustaw Marek Brzezina podpisał osiem umów, w tym również na inicjatywy w Gminie Łukta. Jeszcze w tym roku mieszkańcy i turyści będą mogli korzystać z wypożyczalni sprzętu turystyczno-rekreacyjnego, która powstanie przy Fundacji Rozwoju Regionu Łukta.

Do poprawy warunków życia mieszkańców przyczynił się również Wójt Gminy Łukta Robert Malinowski, który podpisał umowę na położenie nowej nawierzchni asfaltowej na drodze gminnej we wsi Ramoty. Umowy zostały również podpisane przez lokalnych przedsiębiorców. Stowarzyszenie Kraina Drwęcy i Pasłęki zaprasza do udziału w kolejnych konkursach na realizację swoich pomysłów. Szczegóły na stronie internetowej www.leader.frrl.org.pl



Na taką wiadomość czekaliśmy...!



Nie traciliśmy nadziei i w końcu jest. Umowa na dofinansowanie zadania pn. „Przebudowa odcinka drogi gminnej nr 152046N wraz ze skrzyżowaniami w miejscowości Ramoty, Gmina Łukta”, została podpisana. Podczas spotkania z mieszkańcami Ramot, Wójt Gminy Pan Robert Malinowski przekazał wiadomość, na którą czekaliśmy od dawna. Zostaliśmy poinformowani, że Gmina Łukta otrzymała środki z budżetu województwa Warmińsko-Mazurskiego. Wartość przyznanego dofinansowania to 185 678,00 zł. Inwestycja przebudowy drogi jest ogromnym sukcesem, który zawdzięczamy również Prezes Stowarzyszenia Kraina Drwęcy i Pasłęki Pani Wandzie Łaskowskiej. Organizacja ta uczestniczyła w procedurze naboru wniosków. W swoim imieniu jak i mieszkańców serdecznie dziękuję Panu Wójtowi i Pani Prezes za wsparcie i zaangażowanie. Z wielkim entuzjazmem czekamy na rozpoczęcie prac przebudowy drogi.

Marta Drozdowska

Dotacja na upragniony wóz dla OSP Łukta



Radosna informacja dla mieszkańców gminy Łukta, a szczególnie dla strażaków! Gmina otrzymała 350 tys. zł dofinansowania na nowy samochód. Pewne zatem jest, że już niebawem nowy wóz pojawi się w strażnicy w Łukcie. Jak to bywa z dofinansowaniami, do planowanej inwestycji trzeba sporo dołożyć. W tym przypadku będzie to drugie tyle, ale jak wspomniał Pan wójt na kwietniowej sesji Rady Gminy, wystąpiono o jeszcze jedno dofinansowanie. Na dzień wydania tego numeru gazetki niestety nie wiadomo jaka była odpowiedź na złożony wniosek. Informacja ta pojawi się zapewne pod koniec maja, kiedy to radni zbiorą się na kolejnej sesji.

Redakcja

OGŁOSZENIE

Rodzina 4 osobowa z dwojgiem dzieci, w tym jedno chore - pilnie poszukuje mieszkanie do wynajęcia, najlepiej na terenie Łukty lub okolic.

Prosimy o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej w Łukcie, ul. Mazurska 10, tel. (89) 6475-145

WYDARZENIA

Pierwsze Gminne Czytanie w bibliotece

21 kwietnia br. na specjalne życzenie czytelników, podczas Wieczoru Literackiego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łukcie odbyło się Pierwsze Gminne Czytanie, podczas którego mieliśmy okazję wysłuchać przebojowej powieści Edwarda Redlińskiego KONOPIELKA. W czytelnym maratonie wzięło udział 16 osób: Romek, Renata, Anetta, Adam, Teresa, Maria, Sławomir, Jolanta, Małgorzata, Barbara, Jadwiga, Elżbieta, Radek, Anita, Anna i Paulina. Lektorzy brawurowo interpretowali powieść napisaną piękną ludową gwarą. Zasluchani w niej uczestnicy spotkania przenieśli się w świat mieszkańców Taplar – zapadłej wsi położonej z dala od cywilizacji. Czterogodzinny maraton literacki był prawdziwą uczcą dla zgromadzonych słuchaczy. Poczestunek „na ludowo” dla uczestników Wieczoru przygotowały czytelniczki oraz pracownicy biblioteki.



Gminna Biblioteka Publiczna w Łukcie

Zajęcia dla dzieci w ramach Klubu Mamy i Malucha

24 kwietnia br. w Gminnej Bibliotece Publicznej w Łukcie królował kolor zielony. Zajęcia kreatywno-literackie dla dzieci z rodzicami zdominowane zostały przez zielone warzywa, żaby i gąsienice. Były też zielone akcenty w ubiorach uczestników oraz zielone menu. Wspólna zabawa zaczęła się od ilustrowanych zagadek o warzywach i teatryku kamishibai. Dzieci obejrzały scenkę o tym jak bocian chciał złapać żabki. Maluchy wysłuchały także opowiadań: „Żabka mała” i „Jak zielona gąsienica stała się kolorowym motylem”. Następnie wspólnie z rodzicami wykonały żabki z płyt CD. Spotkanie zakończyły zabawy ruchowe: ucieczka przed bocianem, łapanie muszek oraz wyścigi gąsienic.



Gminna Biblioteka Publiczna w Łukcie

Majowa wycieczka rowerowa

W sobotę, 6 maja o 11:00 wyruszyliśmy na wycieczkę rowerową z placu przy ul. Słonecznej. Pogoda nam dopisała, trasa przepiękna, głównie leśnymi drogami nad czarne jeziorko. Na miejscu piekliśmy kielbaski i słuchaliśmy legendy o "Zaczarowanym Czarnym Jeziorku". Ogłoszony został konkurs na najpiękniejszą legendę o tym miejscu.

Konkurs będzie trwał do 19 maja, czekamy na zgłoszenia. Legenda, która zwycięży, będzie opublikowana w czerwcowym wydaniu gazety Nasza Gmina Łukta. Bardzo dziękujemy Nadleśnictwu, za przygotowanie drewna na ognisko. Dziękujemy wszystkim uczestnikom i zapraszamy na kolejne wycieczki.

Redakcja



Nestlé Porusza Polskę 2017

Gmina Łukta bierze udział w konkursie **NESTLÉ Porusza Polskę: Porusz Swoją Okolicę 2017!** Wygraną jest siłownia zewnętrzna, składająca się z 4 podwójnych urządzeń - biegacz + orbitrek, rower + jeździec, surfer + twister, drabinka + podciąg nóg i 1 pojedynczego urządzenia - wioślarz.

Do Konkursu z terenu naszej Gminy została zgłoszona miejscowość Florczaki. Lokalizacja przeznaczona na siłownię zewnętrzną jest terenem użyteczności publicznej, dostępnym dla wszystkich mieszkańców Gminy Łukta. Położona jest w centrum miejscowości Florczaki, przy strażnicy Ochotniczej Straży Pożarnej.

Od dnia **10.05.2017 r.** do **30.06.2017 r.** odbywa się głosowanie internetowe, w którym biorą udział wszystkie dokonane w Polsce zgłoszenia. Wygrywają lokalizacje, które uzyskają największą liczbę głosów – z każdego z **16 województw** wygrywa **1 lokalizacja**.

W ramach promocji naszej Gminy i uczynienia miejscowości Florczaki laureatem nagrody – siłowni plenerowej - każdy z nas może każdego dnia oddać swój cenny głos. To nic nie kosztuje! Wystarczy wejść na stronę www.nestleporusza.pl, założyć konto i codziennie głosować na naszą lokalizację!

Bezpośredni link do strony głosowania: <https://www.nestleporusza.pl/glosowanie>

Bądźmy solidarni i promujmy naszą Gminę! Zaprosimy znajomych do udziału w konkursie i razem zbudujemy siłownię zewnętrzną we Florczakach



UG Łukta

ZDROWO I SPORTOWO

Rozpedzony Team OffroadSPORT!

Fot. Offroadsport Łukaszewski Rally Team



Zakończył się rajd Baja Carpathia, który odbył się w Stalowej Woli. Marcin Łukaszewski i Magdalena Duhanik-Persson zdominowali Baja Carpathia. Najszybsza na wszystkich odcinkach specjalnych, załoga OffroadSPORTu wyprzedziła o 6.40 Zdenka Pořízka, i o 8.28 Włodzimierza Grajka. Drużyna zwyciężyła we wszystkich odcinkach specjalnych rajdu. Jak zaznacza kierowca Marcin Łukaszewski - organizatorzy rajdu stanęli na wysokości zadania, trasy były dobrze oznakowane przez co jechało się pewnie i celnie. Zaskoczeniem dla kibiców mogło być to, że team z Florczaki do zawodów wyjechał nowym samochodem - Fordem Renger South Racing. Muszę powiedzieć, że naprawdę fajny samochód. Jechało się nam dobrze, szybko, równo, bez żadnych problemów technicznych. Samochód ma potencjał w silniku i w zawieszaniu - powiedział po rajdzie Pan Marcin.

Na podstawie relacji zamieszczonej na stronie facebook Offroadsport Łukaszewski Rally Team

Przedstawiamy nowego naczelnika OSP Łukta - Tomasza Pyrzanowskiego



Nazywam się **Tomasz Pyrzanowski** i mam 29 lat, mieszkam w Łukcie od urodzenia. Pracuję w Zakładzie Gospodarki Komunalnej jako elektryk. Mój dziadek był strażakiem więc i ja od małego biegłem do straży. Początkowo przybiegało się do strażnicy po to, by chociaż otworzyć bramę wyjazdową czy umyć samochód. Później zapisałem się do młodzieżowej drużyny ochotniczej i tak już 17 lat

działam czynnie, biorąc udział w akcjach, zawodach czy świętach. Naczelnikiem zostałem 1 kwietnia 2017 r. po rezygnacji poprzedniego. Jestem również kierowcą samochodu ratownictwa drogowego.

Jak to jest ze strażakami, wszyscy mają silną osobowość czy są wśród was bardziej wrażliwe osoby?

Myślę, że każdy z nas jest wrażliwy. Jadąc na akcję do końca nie wiemy co nas czeka. Najgorsze są wyjazdy z tragicznym zakończeniem. Podczas działania nie ma czasu na smutek, ale po powrocie czasami siedzi w nas tygodniami to, co się wydarzyło. Staramy się rozmawiać o tym wspólnie, żeby zrobiło się lżej na sercu.



Czy to prawda, że za mundurem panny sznurem?

Coś w tym jest! :) W straży jest dyscyplina. W związku z tym strażacy są bardzo męscy i przystojni np. ładnie ogoleni, wszystko u niego jest zapięte na ostatni guzik. Dlatego strażak podoba się dziewczynom. Chociaż w tych czasach nie zawsze tak jest :P. Moja żona uwielbia jak zakładam mundur :)

Zdarzyła się podczas akcji taka sytuacja po której zastanawiałeś się nad rezygnacją?

Raczej nigdy się to nie zdarzyło. Tak jak mówiłem wcześniej, najgorsze są tragiczne sytuacje, po których się wszystkiego odechciewa, ale są też takie, że się cieszysz, że uratowałeś komuś życie lub mienie i to nas podbudowuje i wzmacnia do pełnienia służby.

Żeby zostać naczelnikiem trzeba mieć szczególne uprawnienia, predyspozycje?

Najważniejsze jest zgranie z ekipą. To oni wybierają osobę, która ma zostać naczelnikiem. Początkujący strażak miałby ciężko utrzymać jakoś dyscyplinę i porządek w straży, dlatego zazwyczaj przy wyborach wybieramy ludzi z większym stażem, ponieważ wieloletnia przyjaźń z innymi druhami pozwala na dobre prowadzenie jednostki. Pełnienie funkcji naczelnika wiąże się z organizowaniem szkoleń, pozyskiwaniem młodych ochotników, zgłaszaniem potrzeb oraz odpowiedzialnością za sprzęt, by zawsze był gotowy do działania.

Ciężko jest pogodzić pracę zawodową z aktywnością w Ochotniczej Straży Pożarnej?

Niestety jest bardzo ciężko. Często zdarzają się akcje w nocy, a później trzeba przyjść do pracy zmęczonym i niewyspanym. Po pracy też mam dużo obowiązków, które nie raz muszą rzucić i biec do straży. Czasami zdarza się wolny dzień, w którym chciałbym gdzieś pojechać, albo spędzić czas z rodziną, a tu zaczyna syrena się rozkręcać. Plusem jest to, że mój kierownik, a za razem prezes OSP nie sprzeciwia się wyjazdom w godzinach pracy.



Gdybyś miał nieograniczony budżet, co chciałbyś zmienić?

Chyba każdy to wie :) Naszym marzeniem jest nowy samochód. Ale jak pomarzyć można trochę, to wymienilibym wszystkie samochody, bo niestety dwa z nich są starsze ode mnie. Wybudowałbym nową strażnicę bo, nasza nadaje się do generalnego remontu. Wróćmy więc do rzeczywistości i próbujmy pozyskać ten wóz, który pozwoli nam normalnie funkcjonować.

Jak zachęcić młodzież, żeby wstępowała w szeregi OSP?

W dzisiejszych czasach jest to bardzo trudne. Młodzież ma teraz inne zainteresowania. Przyklejamy plakaty i wstawiamy informacje na facebook-u o rekrutacji do OSP, ale odzewu za bardzo nie ma. Staramy się poprzez organizowanie zawodów zachęcić młodych do wyjścia z domu i potrenowania trochę z nami na świeżym powietrzu, ale jest to ciężkie. Ostatnio organizowaliśmy śmigus-dyngus po „strażacku” dla każdego, ale z powodu złej pogody nie dopisało nam za wiele osób. Chcemy organizować więcej takich podobnych akcji, żeby pokazać, że praca w straży ma też plusy.

Czego możemy wam, strażakom, życzyć?

Chciałbym, aby cały czas nas przybywało, żeby nasze projekty na samochód zostały pozytywnie rozpatrzone i oczywiście życzyć jak najmniej wyjazdów i tylko szczęśliwych powrotów.

Tego właśnie wam życzymy! Rozmawiała Joanna Sulley

Przepis miesiąca - chleb czosnkowy

Składniki:

400g mąki pszennej, 100g mąki orkiszowej z pełnego przemiału, 400 ml wody, 40g drożdży, 1 łyżeczka cukru, 1 łyżeczka soli, 1 łyżeczka ziół prowansalskich, 3 ząbki czosnku, mleko, czarnuszka.

Sposób wykonania:

50 ml ciepłej wody, 3 łyżki mąki zwykłej, pszennej i drożdże wymieszać i odstawić do wyrośnięcia. Rozczyn połączyć z pozostałymi składnikami. Foremkę posmarować smalcem (najlepiej z gęsi), następnie wysypać mąką. Ciasto przełożyć do foremki, wyrównać, zwilżyć mle-

kiem i posypać czarnuszką. Piec 15 min. w piekarniku w temp 80°, następnie piec przez 45-50 min w temp. 180°.

Życzę smacznego Anna Lubańska – Wojciechowska, Restauracja Lawendowa



„SYRENA WYJE” Z ŻYCZIA JEDNOSTKI OSP ŁUKTA



5. kwietnia pożar budynku gospodarczego w Komorowie. Do działań wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31.

Po dotarciu na miejsce zastaliśmy rozwinięty pożar dachu budynku gospodarczego. Ze względu na bliskie sąsiedztwo innych budynków, a co za tym idzie, duże ryzyko rozprzestrzenienia się pożaru, na miejsce zostały zadysponowane 2 kolejne zastępy - 1 z OSP Florczaki oraz 1 z JRG Morąg.

Coroczna tradycja wielkanocna

Tradycją w naszej jednostce jest warta przy Grobie Pańskim podczas Świąt Wielkanocnych. Ochotnicy z naszej jednostki i sąsiedniej, z Worlin czuwali przy Panu Jezusie w piątek, sobotę oraz niedzielę. W ostatni dzień również powinna być asysta podczas procesji, jednak warunki atmosferyczne nie pozwoliły na zorganizowanie uroczystego przejścia. Poranek zakończył się wspólną modlitwą prowadzoną przez kapelana i wspólnym wielkanocnym posiłkiem.

jest Śmigus Dyngus. Z tej okazji druhowie z OSP Łukta i OSP Głęd zorganizowali lany pojedynki. Mimo, że pogoda nie rozpieszczała, strażacy zdecydowali się na zorganizowanie „mokrej bitwy”. Widowisko było zabawne, gdyż żadna ze stron nie pozostawiła na sobie dosłownie suchej nitki. „Kibice”, którzy przyszli obejrzyć Śmigus Dyngus również poczuli efekty tego spotkania, gdyż strażacy postanowili w sposób tradycyjny oblać wszystkich uczestników.

11. kwietnia o godzinie 9:10 zostaliśmy zadysponowani do wypadku drogowego w okolicach Łukty. Do działań wyjechał zastęp SLRT 539N32. Po dotarciu na miejsce okazało się, że doszło do zderzenia wojskowego Honkera z cysterną przewożącą materiały sypkie.

11. kwietnia zostaliśmy zadysponowani do pożaru sklepu w miejscowości Molza. Do działań wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31. Po dotarciu na miejsce okazało się na szczęście, że nie pali się sklep, tylko śmietnik znajdujący się w jego sąsiedztwie.

17. kwietnia Nasza Jednostka została zadysponowana do pożaru budynku mieszkalnego w miejscowości Komorowo. Do zdarzenia wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31. Nasze działania polegały na podaniu prądów wody zarówno w natarciu jak i obronie, by pożar się nie rozprzestrzenił. W działaniach brały również zastępy z innych jednostek, m.in. JRG Ostróda. Dzięki sprawnej akcji udało się uniknąć większych strat materialnych.

22. kwietnia o 9:15 zostaliśmy zadysponowani do powalonego drzewa w miejscowości Komorowo. Do działań wyjechał zastęp GBA 539N30.

Wypadek drogowy we Florczakach

28. kwietnia zostaliśmy zadysponowani do wypadku samochodu dostawczego z samochodem ciężarowym. Do działań wyjechał zastęp GBA 539N30. Po dotarciu na miejsce okazało się, że

nieustąpienia pierwszeństwa przez kierującego samochodem dostawczym doszło do zderzenia z pojazdem ciężarowym. Nasze działania polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia. W działaniach brały również udział zastępy z JRG Morąg oraz OSP Florczaki.



Pożar budynku mieszkalnego w Ramotach

28. kwietnia br. zostaliśmy zadysponowani do pożaru budynku mieszkalnego w Ramotach. Do działań wyjechały 2 zastępy: GBA 539N30 oraz GCBA 539N31. Po dotarciu na miejsce ogniem objęta była cała konstrukcja drewnianego wiatrołapu oraz część dachu budynku. Nasze działania polegały na podaniu 3 prądów wody oraz rozbieraniu pokrycia dachowego w celu dotarcia do źródła ognia. W międzyczasie 1 rota przystąpiła do przeszukiwania pomieszczeń budynku, gdyż po wstępnym rozpoznaniu pojawiła się informacja o możliwym przebywaniu dzieci w budynku. Na szczęście informacja ta nie potwierdziła się. Późniejsze działania polegały na zabezpieczeniu uszkodzonego dachu przed deszczem przy pomocy plandek. W działaniach udział brały również zastępy z OSP Głęd, OSP Florczaki oraz JRG Morąg (GBA oraz podnośnik koszowy).



Śmigus Dyngus "z pompą" !

Znaną tradycją w Wielkanocny Poniedziałek

wyjechał zastęp GBA 539N30. Po dotarciu na miejsce okazało się, że wskutek

źródło: www.osp.com.pl/warminko-mazurskie/ostrodzki/Lukta/OSP-Lukta

Do Mamusi

Mamusi ukochana,
głos twój budzi mnie z rana,
uśmiech do pracy zachęca,
oczy twe w sercu radości iskierka,
włosy jakby promyk słońca,
wszystko to Ty istota kochająca.

Jesteś mą siłą dnia każdego,
spojrzeniem z miłością na człowieka drugiego,
drogowskazem życia, gdzie zмагаć się trzeba,
wyznacznikiem dobra i pracą dla chleba.

Kocham Cię mocno i dziękuję szczerze,
gdyż wszczepiasz w mą duszę zasady,
w które wierzę.

Teresa Pasierowska



Z okazji Dnia Dziecka, 27 maja na festynie przygotowaliśmy wiele ciekawych zabaw dla najmłodszych. Serdecznie zapraszamy Was na imprezę rodzinną i życzymy wszystkim dzieciom, aby ich dzieciństwo było jak najlepsze, aby trwało jak najdłużej, a także dużo uśmiechu w domu i na co dzień.

Redakcja

14:00 Zawody strażackie
16:00 Zabawy dla dzieci
20:00 Zabawa taneczna

Atrakcje: KINO 7D, Fotobudka, wesołe miasteczko, wata cukrowa, zabawki, konkursy, Cosinus



GŁOS MIESZKAŃCA



Pani **Natalia Kujawska** jest młodą, ale dość ambitną osobą. Ma wspaniałą mamę, która ma niesamowity dar, którym jest smak i pasja do gotowania. Z gastronomią zetknęła się już jako kilkuletnia dziewczynka, kiedy każde wakacje spędzała na kuchennym zapleczu w pracy swojej mamy.

Skąd pomysł na restaurację w Łukcie, decyzja była spontaniczna czy długo szukały Panie miejsca?

W zasadzie od 5 lat planowałyśmy razem z mamą otworzyć coś swojego, ale pomysł na Restaurację Lawendową narodził się

jesienią zeszłego roku.

Dlaczego „Lawendowa”? Czy menu nawiązuje do nazwy restauracji? Chciałyśmy nawiązać do stylu skandynawskiego dawnej Prowansji. Obie uwielbiamy jasne kolory i ciepłe przytulne wnętrza. Mamy nadzieję, że swoimi upodobaniami sprostałyśmy oczekiwaniom klientów.

Czy gotowanie może być pasją?

Oczywiście, że tak. Gotowanie jest naszą pasją. Od wielu lat tym się zajmujemy. Chociaż to ciężka praca, czerpiemy z niej przyjemność i satysfakcję.

Czy gotowanie jest trudne?

Gdy się kocha to co się robi, nawet bardzo skomplikowane rzeczy przychodzi z łatwością.

Jaką kuchnię u Pań znajdziemy?

Preferujemy kuchnię tradycyjną, smaki regionalne. Każda odwiedzająca nas osoba znajdzie coś na swoje podniebienie.

Jest jakaś potrawa, której Panie nie lubią i nigdy nie podadzą w swojej restauracji?

Chyba nie ma potraw, których nie lubimy. Próbujemy różnych smaków i staramy się je dyskretnie wprowadzać do naszej kuchni.

Jaka jest Pań ulubiona potrawa?

Chyba nigdy nie znudzi nam się dobrze przyprawiony polski tatar. Jak każdy, mamy swoje ulubione potrawy, ale nie chcemy zatrzymywać się przy jednym daniu. Nie jesteśmy w stanie określić jakie danie lubimy najbardziej. Jest ich wiele.

Czego możemy Paniom życzyć?

Wielu klientów, którzy będą nas odwiedzać nie tylko w weekendy i podczas imprez okolicznościowych, ale także w dni powszednie. Serdecznie zapraszamy do Restauracji Lawendowej - Natalia Kujawska oraz Anna Lubasińska-Wojciechowska.

Rozmawiała Joanna Sulley



Dwa kraje, dwa domy - Steven Greenwood



Stevena Greenwooda - rodowitego Anglika - wraz z żoną Anette można często spotkać w Kotkowie, nad malowniczym jeziorem Gil, gdzie korzysta z uroków przyrody, a także żegluguje lub pływa kajakiem. Tu, w małej miejscowości w Gminie Łukta, jest ich drugi dom.

Jak trafiłem do Polski?

16 lat temu przyjechałem do pracy w Michelin, w Olsztynie. Dostałem propozycję testowania nowych opon - kontrakt na 8-9 miesięcy, zgodziłem się. Po 6 miesiącach okazało się, że moja fabryka w Anglii będzie zamknięta, więc dostałem kontrakt w Michelin w Olsztynie na 3 lata i zaakceptowałem to. Pracowałem tam 9 lat.

Dlaczego Kotkowo?

W 2005 roku mój kolega postanowił wybudować domek w Kotkowie, ponieważ obok był dom na sprzedaż, więc kupiliśmy go. Zawsze w piątek po pracy żona przyjeżdżała po mnie do pracy i jechaliśmy do Kotkowa na weekend. Niestety, w 2009 roku decyzją Michelin musiałem wyjechać na kontrakt do Chin. Pracowałem tam 3 lata, a potem w Indiach - też 3 lata. Następnie, w 2016 roku przeszedłem na emeryturę. Teraz mieszkamy w Anglii i tutaj - w Kotkowie. Historia domu w Kotkowie jest taka, że to tylko ok. 40 minut drogi z Olsztyna i „wow” :) piękne miejsce. Kiedy jesteśmy w Kotkowie, spotykamy się ze znajomymi, odpoczywamy.

W Polsce

Latem w Anglii jest wiatr i pada deszcze, a tu jest super! Problemem są tylko komary, trzeba używać sprayu. Jestem bardzo aktywny na emeryturze. Uwielbiam pływać kajakiem, żaglówką. Żona nie podziela mojej pasji, za to bardzo lubi pracę w ogródku. Ja jestem „robotnikiem”, przygotowuję ziemię, a ona sadi bób i inne warzywa. Mamy maliny, truskawki i miętę. Razem z żoną lubimy spacerować i jazdę na rowerze.

Język

Języka polskiego zacząłem się uczyć pracując w Michelin. Na początku było bardzo ciężko się porozumiewać, no bo jak pokazać w sklepie, że chcę kupić 6 plasterków szynki??? Miałem nauczycielkę Marię, która jest teraz naszą przyjaciółką. Nauka języka była bardzo trudna, minęło minimum 6 miesięcy, zanim zacząłem się dogadywać po polsku. Pomogło mi też to, że uczyłem się rosyjskiego, a niektóre słowa są podobne. Znam również język francuski, potem polski - to trudny temat, ale O.K. Najtrudniej było opanować język chiński :). Miałem szkolenie, ale to nie było możliwe, żeby nauczyć się symboli chińskich. W pracy nie było problemu, język międzynarodowy to był angielski, ale w mieście, gdy ktoś mówił po chińsku, nic nie rozumiałem.



Podróże po Polsce

W Polsce jeszcze wszystkiego nie zwiedziliśmy. Byliśmy w Gdańsku, Sopocie, Warszawie i Zakopanym. Najpiękniejsze miejsce to dla mnie rynek w Krakowie, przerwany hejnał, pięknie. Byliśmy w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu, to jest bardzo interesujące, ale bardzo smutne miejsce...

Dwa kraje, dwa domy

Jestem angielskim Polakiem. U nas, w Anglii, jest dużo Polaków, my dogadujemy się dobrze. Lepiej niż z Niemcami czy Francuzami. Myślę, że jesteśmy przyjaciółmi :)

Gdy przyjeżdżamy tu, jest nam ciężko poradzić sobie z pewnymi codziennymi sprawami, ale pomagają nam bardzo mili i przyjaźni mieszkańcy i panie w urzędach. Tutaj mamy kontakt z przyrodą. Przychodzi do nas zając, wiewiórka, mamy nawet swojego kreta :).

Rozmawiała Joanna Sulley

CIEKAWY

Rezerwat przyrody „Sosny Taborskie”



W roku 2017 mija już 60 lat od założenia w Gminie Łukta Rezerwatu Przyrody „Sosny Taborskie”. Rezerwat został utworzony w 1957 roku i swoją powierzchnią obejmuje 95 ha. Wejście główne do rezerwatu znajduje się po lewej stronie przy wyjeździe z miejscowości Tabórz

w kierunku Ostródy. Wyznaczona została tam 1,5 kilometrowa ścieżka edukacyjna, która prowadzi wśród najstarszych, najpiękniejszych i najbardziej charakterystycznych drzew.

Rezerwat przyrody „Sosny Taborskie” jest unikatowym rezerwatem nie tylko w Polsce ale i na świecie. Rośnie tutaj szczególna sosna, której wiek sięga ponad 260 lat. Sosna mierzy co najmniej 40 metrów wysokości, to tyle co 15 piętrowy budynek. Sosna Taborska jest wyjątkowa, ponieważ cechuje ją brak sęków, jest idealnie prosta i drobnośloista, co oznacza, że drewno jej jest bardzo wytrzymałe. Swoją sławę zawdzięcza pruskim i polskim leśnikom. Pod koniec XVIII wieku powstała ustawa, która dokładnie opisywała jak należy ją pielęgnować, aby wydała obfite plony. Rośnie na najlepszej z możliwych dla siebie gleb. W dogodnym klimacie rośnie w towarzystwie buka tworząc w lesie barwną mozaikę. Rosnący obok sosny buk sprawia, że rywalizuje z nim o światło, szybko pnie się w górę i nie rozrasta się na boki, dlatego jest tak równym i strzelistym drzewem. Powstały rezerwat unocznia do jakich rozmiarów może sięgać sosna. Badania prowadzone w rezerwacie pokazują jednak, że czasem sosna zanika na rzecz drzew liściastych a zwłaszcza buka. Dzieje się tak dlatego, że leśnicy w rezerwacie nie wykonują żadnych prac, pozwalając naturze samej ustalić bieg wydarzeń. Zimą alpinisci wspinają się na sosnę, aby zebrać z niej szyszki. Zbierają tylko te najdorodniejsze. Z jednej sosny można zbierać do kilku kilogramów szyszek. Następnie szyszki trafiają do wyluszczeni w Ruciane Nida. Tam pod wpływem ciepłego powietrza uwalniają się nasiona, które oczyszczane są ze skrzydełek. Nasionka są małe i delikatne, ale wyrosną z nich drzewa osiągające imponujące rozmiary.

Jako pierwsi walory sosny Taborskiej docenili Prusowie i rozpoczęli handel sosnami ze Skandynawią (wikingami) przez port w Truso (okolice Elbląga), a następnie Krzyżacy ustanowili monopol na handel



Sosną Taborską.

Achatius Borck z Ramot, ówczesny właściciel części lasów Taborskich, w 1568 roku podpisał kontrakt z królową Dani Dorotą Saską dotyczący sprzedaży sosen Taborskich do celów budowy statków, głównie jako budulca masztów.

W 1806 roku armia francuzów przemieszczając się z Dobrego Miasta do Ostródy zatrzymała się we wsi na krótko, a legenda głosi, że na pamiątkę tego zasadzono lipę przy jeziorze obok pomostu. Sosnę Taborską osobiście podziwiał Napoleon Bonaparte i polecił jej nasiona zabrać do Francji. Przekroje sosen Taborskich wystawiono jako „Bois de Tabore” na światowej wystawie w Paryżu w 1900 roku. Były tam reklamowane jako najlepszy surowiec sosnowy świata.



Ciekawostki unikatowego Rezerwatu Przyrody „Sosny Taborskie”:

- Pomysł budowy Kanału Elbląskiego (sztandarowego produktu turystycznego województwa warmińsko-mazurskiego) zrodził się z potrzeby szybszego transportu tych sosen do nadmorskich stoczni.
- Sosna Taborska eksportowana jest do wielu krajów w Europie i na świecie m.in. do Maroko, Japonii i za koło podbiegunowe.
- Drewno z Sosny Taborskiej wykorzystano m.in. jako: elementy sceny Teatru Narodowego w Warszawie, pale mola w Sopocie oraz konstrukcji dachów hal produkcyjnych w Norwegii.
- Piękno Taborskich lasów zaprezentował zespół Enej w teledysku do piosenki „Skrzydlate ręce”.
- Tajemniczość lasów Taborskich wzbudza ukryty w lesie nagrobek Gorga Friedricha Schultze oraz jego córki. Był on w latach 1805-1832 Królewskim nadleśniczym i Łowczym. Jego córka zmarła w roku 1845 w wieku 18 lat. George Friedrich Schultze zmarł 5 lat później, a jego ostatnią wolą było spocząć przy dziecku. Jest to jeden z najstarszych zachowanych nagrobków w okolicach Ostródy.

Opracowała: Iлона Grabowska - Przewodnik Warmii i Mazur
 Artykuł sponsorowany przez Agroturystyka Glendoria

HISTORIA

Przemiany religijne i narodowościowe na terenie dawnej parafii i komornictwa Łukta od czasów najdawniejszych do pierwszych lat po drugiej wojnie światowej. 500-lecie Reformacji.

Rozdział III. Zmiany narodowościowe, religijne i społeczne w parafii i komornictwie Łukta na przełomie XV i XVI wieku i w okresie Reformacji.

W latach osiemdziesiątych XVI wieku doszło do podziału parafii Łukta i w tym samym czasie kościół łukciański został na nowo urządzony. Nad gotycką mensą został wzniesiony prosty ołtarz mający charakter tryptyku szafiastręgo z namalowaną grupą figur, między innymi z motywami dotyczącymi Jezusa i proroka Jonasza. Jego kompozycja ikonograficzna składała się z następujących malowideł: 1. Zesłanie Ducha Świętego, 2. Historia Jonasza, 3. Chrystus Zmartwychwstały, 4. Wniebowstąpienie Pańskie, 5. Ofiarowanie w Świątyni i 6. Chrztus Jezusa w Jordanii. Przedstawienia 5 i 6 nie zachowały się niestety do dnia dzisiejszego, nie zachował się także obraz z części środkowej przedstawiający Marię z Dzieciątkiem Jezus. A że kościoły protestanckie nie mają świętych patronów, to z tej luterańskiej świątyni usunięto wszystkie przedstawienia poświęcone świętej Katarzynie.

W tym miejscu przytoczę wypowiedź na temat omawianego ołtarza sformułowaną w 2007 roku przez Lecha Brusewicza i Piotra Sokoła z Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: „Typologiczne zestawienie scen staro- i nowo testamentowych odgrywało istotną rolę w protestanckiej katechetyce, co zgodnie ze słowami reformatorów służyć miało lepszemu zrozumieniu prawd wiary i umocnieniu wiernych w podstawowych dogmatach odnowionej doktryny. Myśl ta stanowiąca do pewnego stopnia KONTYNUACJĘ PRAKTYKI POWSZECHNEJ W ŚREDNIOWIECZU, obecna była także w nauce Lutra, a wyrazem zastosowania się do tych założeń było włączanie w obręb programów ołtarzy starotestamentowych postaci, bądź narracyjnych scen stanowiących odpowiedniki dla treści związanych z Nowym Przymierzem. (...) (ponadto) ...ołtarze nawiązywały zwykle sceną Ostatniej Wieczerzy do realnego sakramentu komunii, a w dalszych tematach przedstawiały Chrystusa ofiarującego się wiernym w eucharystii jako tego, który dla ich zbawienia pozwolił się ukrzyżować i zmartwychwstał.”

Postacią starotestamentową był prorok Jonasz, którego Bóg wysłał do Niniwy, stolicy wrogiej Izraelitom starożytnej Assyrii, aby nakłonił jej mieszkańców do pokuty za grzechy i tym samym uchronił ją od zagłady. Po długich perypetiach prorok tam dotarł i ostrzegł mieszkańców przed gniewem bożym. Bóg wbrew Jonaszowi ulitował się nad mieszkańcami grzesznego miasta, gdyż żałowali oni za swoje winy. (Patrz też 36 nauk Lutra). Treści związane z Nowym Przymierzem



Historia Jonasza



Wniebowstąpienie



Evangelista Jan



Evangelista Mateusz



Evangelista Marek



Evangelista Łukasz



Mojżesz z tablicami prawa

wyrażone zostały w obrazie Ofiarowanie w Świątyni przedstawiającym Maryję wypełniającą starotestamentowe prawo, poddając się obrzędowi oczyszczenia w 40 dni po urodzeniu Jezusa, gdy składała w ofierze parę synogarlic i idzie wraz z Józefem, aby ofiarować swoje dziecko Bogu (ewangelia Łukasza 2, 22-40).

Przekaz, który można było odczytać z malowideł ołtarzowych uzupełniony został przez treści zawarte w niewielkich obrazach umieszczonych na ambonie i zachowanych do naszych czasów. Począwszy od lewej przedstawiają one Mojżesza - wielkiego proroka i prawodawcę oraz czterech ewangelistów Mateusza, Łukasza, Jana i Marka. Szczególnie ciekawą postacią był ewangelista Łukasz, przedstawiony ze swoim symbolem, wołem; jak to zwierzę pracowity i cierpliwy. Lekarz z zawodu, był towarzyszem św. Pawła w jego apostołskich wędrówkach. W średniowieczu chłopcy dawali bydło do zjedzenia poświęcone kartki z jego Ewangelii, aby uchronić je od zarazy i innych nieszczęść.

Można powiedzieć, że ołtarz kościoła w Łukcie z 1580 roku wraz obrazami na ambonie wypełniał wszystkie warunki niezbędne do wyjaśniania tajemnic wiary zgodnie z naukami Lutra. Średniowieczna maniera obrazów każe przypuszczać, że część z nich pochodziła z kościoła konsekrowanego w 1407 roku przez Wielkiego Mistrza Ulricha von Jungingena. Nie wiemy tego jednak na pewno.

Czy mieszkańcy Łukty zapomnieli o świętej Katarzynie, która przez 200 lat była patronką parafialnej świątyni? Okazuje się, że nie. Kościół był w dalszym ciągu nazywany przez nich kościołem Katarzyny, a poza tym w Łukcie dorocznie odbywały się dwa jarmarki połączone z kiermaszami Katarzyny. Jeden z nich odbywał się w niedzielę w ostatniej dekadzie września, a drugi w Niedzielę Palmową zwaną przez ewangelików Palmarum. W swojej monografii Łukty Ernst Hartmann pisze, że w roku 1587 miejscowi kramarze i rzemieślnicy odprowadzili do kasy państwowej łącznie 4 marki i 48 szylingów za otrzymanie zgody na korzystanie ze stoisk targowych pod czasowych jarmarków.

Jan
Dąbrowski



WARMIŃSKI BANK SPÓŁDZIELCZY

tel./fax (89) 5 129 129

www.wbs-jonkowo.pl

centrala@wbs-jonkowo.pl

KONTO PROSTE

0 zł

- ✓ za otwarcie i prowadzenie konta,
- ✓ za wypłaty i wpłaty gotówkowe,
- ✓ za wydanie i użytkowanie naklejki zbliżeniowej VISA PayWave,
- ✓ za płatności bezgotówkowe naklejką zbliżeniową,
- ✓ za wydanie karty Finger Vein,
- ✓ za wypłaty biometryczne z bankomatów.

Idealne dla środków z programu



RODZINA
500+

KINO



**Kino zastrzega sobie
możliwość zmiany
w repertuarze**

12-14.5.2017 r.

13⁰⁰– Riko prawie bocian

Familijny, animacja, 1,25 min.

15⁰⁰– Riko prawie bocian

Familijny, animacja, 1,25 min.

17⁰⁰– Dudi cała naprzód

Familijny, animacja, 1,32 min.

19-20.5.2017 r.

16⁰⁰– Dudi cała naprzód

Familijny, animacja, 1,32 min.

18⁰⁰– Szybcy i wściekli 8

Akcja, kryminał, 2,16 min., od 15 lat

KINO

21.5.2017 r.

15³⁰– Dudi cała naprzód

Familijny, animacja, 1,32 min.

17³⁰– Szybcy i wściekli 8

Akcja, kryminał, 2,16 min., od 15 lat

26-28.5.2017 r.

15⁰⁰– Smerfy. Poszukiwacze zaginionej wioski

Animacja, komedia, przygodowy, 1,29 min.

17⁰⁰– Smerfy. Poszukiwacze zaginionej wioski

Animacja, komedia, przygodowy, 1,29 min.

30-31.5.2017 r.

17⁰⁰– Smerfy. Poszukiwacze zaginionej wioski

Animacja, komedia, przygodowy, 1,29 min.

1.6.2017 r. (Dzień Dziecka)

15⁰⁰– Smerfy. Poszukiwacze zaginionej wioski

Animacja, komedia, przygodowy, 1,29 min.

17⁰⁰– Smerfy. Poszukiwacze zaginionej wioski

Animacja, komedia, przygodowy, 1,29 min.

Więcej zdjęć, które nie zmieściły się w gazetce znajdziesz na naszej stronie na facebooku: www.facebook.com/NaszaGminaLukta

Redakcja „Nasza Gmina Łukta”: redaktor naczelny i techniczny: Grzegorz Malinowski, redaktor: Joanna Sulley, redaktor szpalty historycznej: Jan Dąbrowski,

Masz ciekawe informacje? Chcesz zamieścić artykuł? Znasz kogoś z nietypowymi zainteresowaniami? Skontaktuj się z nami!

Gminny Ośrodek Kultury w Łukcie, ul. Kościelna 2b, 14-105 Łukta, tel.+48 (89) 646 64 64, e-mail: gok@goklukta.pl

Gazetkę można nabyć w Gminnym Ośrodku Kultury w Łukcie oraz w sklepach wiejskich.